

Protokół nr 4/2012
z posiedzenia Komisji Spraw Obywatelskich w dniu 21 marca 2012r.

*Posiedzenie komisji odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy Serock, Rynek 21.
Początek posiedzenia o godz. 13.00*

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Agnieszka Oktaba, która powitała wszystkich zgromadzonych i poinformowała, że w posiedzeniu uczestniczy 5 radnych (nieobecna radna Justyna Matuszewska; **lista obecności- załącznik nr 1**), co stanowi quorum, przy którym komisja może obradować. Ponadto w posiedzeniu komisji brali udział: Zastępca Burmistrza Józef Zając, Sekretarz Tadeusz Kanownik, Dyrektor Miejsko-Gminnego Zakładu Gospodarki Komunalnej (MGZGK) Mirosław Smutkiewicz, Kierownik Referatu Obsługi Rady Miejskiej i Spraw Prawnych (RMP) Rafał Karpiński oraz radni nie należący do Komisji Spraw Obywatelskich: Jolanta Kaczmarska, Stanisław Krzyczkowski i Rafał Tyka (**lista obecności- załącznik nr 2**).

Przewodnicząca Komisji Agnieszka Oktaba

Przedstawiła następujący porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołów z 2 i 3 posiedzenia komisji.
2. Zapoznanie się ze sprawozdaniem z realizacji działań Komisariatu Policji w Serocku za 2011 rok.
3. Ocena akcji zimowego utrzymania dróg i chodników.
4. Sprawy różne.

Następnie zaproponowała zmiany w porządku obrad polegające na zmianie kolejności punktów 2 i 3 oraz wprowadzeniu jako punkt 4- Omówienie prac związanych z komunikacją lokalną na terenie gminy Miasto i Gmina Serock.

Poddała porządek obrad wraz z zaproponowanymi zmianami pod głosowanie.

W głosowaniu

Porządek obrad wraz ze zmianami został przyjęty przy 5 głosach za- jednogłośnie.

1.

Przyjęcie protokołów z 2 i 3 posiedzenia komisji.

Przewodnicząca Komisji Agnieszka Oktaba

Protokoły z 2 i 3 posiedzenia komisji były wyłożone do wglądu w Referacie Obsługi Rady Miejskiej i Spraw Prawnych. W trakcie wyłożenia nie zostały wniesione do ich treści żadne uwagi.

Następnie poddała pod głosowanie przyjęcie protokołów.

W głosowaniu

Protokoły z 2 i 3 posiedzenia komisji zostały przyjęte przy 5 głosach za- jednogłośnie.

2.

Ocena akcji zimowego utrzymania dróg i chodników

Dyrektor MGZGK Mirosław Smutkiewicz

Jeśli chodzi o akcję zimowego utrzymania dróg i chodników, mam nadzieję, że już się zakończyła. Powoli rozpoczynamy sprzątanie. Prognozy pogody nie przewidują opadów śniegu czy niskich temperatur. Do końca marca mamy podpisane umowy na odśnieżanie

i usuwanie śliskości. Poza tym sami jesteśmy przygotowani, sprzęt jest w gotowości. Jeśli chodzi o bieżącą zimę, to zadania dotyczące odśnieżania i bieżącego utrzymania dróg są podzielone na dwie grupy. Pierwsza grupa to zakres, który jest w gestii zakładu komunalnego. Odśnieżanie i likwidacja śliskości odnosi się głównie do Serocka, jest tu około 30 km dróg, są to różne drogi: asfaltowe i gruntowe oraz około 11 km chodników. Zakład dysponuje 6 kierowcami, którzy obsługują sprzęt oraz 3 osoby, są to panie, które wykonują prace ręczne- odśnieżanie chodników i schodów. Poza tym zakład dysponuje dwoma zestawami: ciągnik oraz pług wielofunkcyjny, rozsiewacz mieszanki piaskowo-solnej, mały ciągnik do odśnieżania mostków i chodników, 2 pługi typu ciężkiego, 3 ciągniki rolnicze, ładowacz, około 35 sztuk pojemników na mieszankę piaskowo- solną, 3 koksowniki. Pojemniki na mieszankę piaskowo-solną są również do dyspozycji mieszkańców. Koksowniki były rozstawiane przy temperaturze poniżej 7° C, około godziny 6 pojawiały się na przystankach. Jeśli chodzi o część zimowego utrzymania dróg chodników, którą zlecaliśmy firmom wyłonionym w drodze przetargów, to zakres gminy podzielony był na 6 zadań. Zadanie 1 to głównie drogi asfaltowe i jest to najwyższy standard utrzymania. Są to drogi, którymi porusza się autobus szkolny, główne drogi gminne, którymi mieszkańcy dojeżdżają do pracy. Zadanie 2 to są drogi gminne zwirowe zlokalizowane w obrębie miejscowości Kania Polska, Kania Nowa, Nowa Wieś, Łacha, Gąsiorowo, Wierzbica, Jadwisin i Stasi Las. Drogi gruntowe zazwyczaj tylko odśnieżamy, są posypywane w miarę potrzeb. Zadanie trzecie to drogi gminne zwirowe w obrębie Skubianki, Jachranki, Dębe, Zabłocie, Stanisławowo. Są zazwyczaj odśnieżane, sporadycznie posypywane. Zadanie czwarte to są chodniki. Standard utrzymania jest jednym z najwyższych. Są to chodniki na terenie całej gminy. Zadanie 5 to ulice w granicach administracyjnych miasta Serock. Jest to takie zadanie traktowane w pewnym sensie jako rezerwa. Mamy na to zadanie wyłonionego wykonawcę i jest ono realizowane w wyjątkowej sytuacji. Wykonanie odśnieżania, posypywania musi być zrobione maksymalnie do godz. 7.30. Jeśli są intensywne opady, nie jesteśmy w stanie sami wykonać tego zadania. Pozwala nam ono wywiązać się z obowiązku odśnieżania, udrożnienia tych dróg. Zadanie 6 to ul. Warszawska, Pułtуска, Zakroczyńska i droga krajowa do Wierzbicy. Również jest najwyższy standard utrzymania. Jest to nowe zadanie, które pojawiło się jesienią. Wiąże się to z tym, że obwodnica Serocka została oddana do użytku i standard utrzymania jest też priorytetowy. W wyniku przetargów wyłoniono firmy, które wykonywały: zadanie 1 i 5- Zakład Usług Komunalnych Krzysztof Goźliński, Stasi Las, zadanie 4 (chodniki)- Zakład Usług Komunalnych „Ogrody” Dominik Goźliński, zadanie 6- firma Tip-Top, Władysław Szulc, jest to nowa firma, która sprawdziła się i jest konkurencją dla firm ze Stasiego Lasu. Zadanie 3 wykonywała firma Bilmarol Jarosław Malinowski, Wola Smolana. Na ten sezon zimowy mieliśmy przeznaczone środki w wysokości 571.699,62zł. Na zadanie 1 wydano kwotę 117.339,19zł (49,67%), na zadanie 2 wydano kwotę 23.372,50zł (16%), na zadanie 3 wydatkowano 8.870,28zł (23%), na zadanie 4 wydano kwotę 46.860,66zł (53,08%), na zadanie 5 wydatkowano 1.422,04zł (5,60%), na zadanie 6 wydatkowano 25.565,76zł (65,68%). Niskie wykonanie zadania 5 jest związane z tym, że w ciągu tej zimy, tylko raz pomagał nam wykonawca w odśnieżaniu dróg i chodników w Serocku. Łącznie w tym sezonie wydaliśmy 223.430,43zł, co stanowi 39,08% zaplanowanych środków. Dla porównania w sezonie 2006/2007 wydaliśmy 114 tys. zł, w sezonie 2007/2008: 152 tys. zł, w sezonie 2008/2009 wydaliśmy 377 tys. zł, w sezonie 2009/2010 wydatkowaliśmy kwotę 592 tys. zł, w ubiegłym sezonie 553 tys. zł, w tym sezonie udało nam się ograniczyć tą kwotę do 223 tys. zł.

Radny Marek Szajda

Podał Pan zaplanowaną kwotę w wysokości 571.699,62zł. Odejmując kwotę wydaną w tym roku na zimowe utrzymanie, pozostaje kwota 348.239,19zł. Czy te środki zostaną

przeniezione na kolejny sezon zimowy czy też wpłyną do budżetu gminy jako środki niezrealizowane?

Dyrektor MGZGK Mirosław Smutkiewicz

W budżecie na bieżący rok środki, które są przeznaczone na zimę, musimy zaplanować środki na kolejną zimę, czyli z tych środków musimy pokryć koszty związane z utrzymaniem zimowym w listopadzie i grudniu tego roku. Część z tej kwoty będzie przeznaczona na kolejną zimę, na odśnieżanie dróg i chodników. Pozostała kwota jest przeznaczona na utrzymanie dróg. Zaplanowane są już prace związane z poprawą stanu dróg gminnych.

Radny Józef Lutomirski

Ile kosztuje dziennie tzw. gotowość do akcji?

Dyrektor MGZGK Mirosław Smutkiewicz

Nie mamy czegoś takiego jak gotowość do akcji. Najlepszym rozwiązaniem jest zapłata wykonawcy za konkretnie wykonaną pracę. W naszym przypadku nie ma żadnej gotowości. Inna sytuacja jest na drogach krajowych, gdzie ruch jest bardzo intensywny i musi być cały czas zapewniony. U nas akcja odśnieżania rozpoczyna się około godz. 3 lub 4 rano.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Jakie będzie procentowe przeznaczenie z tej kwoty, która pozostała na zimowe utrzymanie dróg w tym roku i jakie procentowe przeznaczenie na utrzymanie dróg? Rozumiem, że oprócz tego, były planowane jakieś pieniądze na utrzymanie dróg.

Dyrektor MGZGK Mirosław Smutkiewicz

Kwoty, które zaplanowaliśmy, przetargi są rozstrzygnięte, są to kwoty niewystarczające. Mając pieniądze, które były zarezerwowane na zimowe utrzymanie, nie mogliśmy ich uwzględniać w przetargach. Tak naprawdę mamy około 200 tys. zł na równanie i żwirowanie, a zazwyczaj była kwota 550 tys. zł na to przeznaczona. Przetargi mamy tak rozstrzygnięte, że możemy o 50% zwiększyć i te pieniądze będą przeznaczane na takie sytuacje. Nie jestem w stanie powiedzieć jakie jest procentowe przeznaczenie tych środków. Zobaczymy jaka będzie sytuacja jesienią, jak będą się kształtowały ceny. Od wykonawców słyszeliśmy, że jeśli jest słaba zima, to automatycznie ceny w następnym sezonie idą w górę. Obserwowaliśmy natomiast, że w tym roku ceny były niższe niż w roku poprzednim. Im lepszy sezon dla wykonawców, tym ceny spadają.

Radny Rafał Tyka

Czy te pieniądze zostaną zwrócone do kasy miejskiej czy też zostają?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Pieniądze te są w zakładzie komunalnym i na razie tam zostają i będą przeznaczone na remonty dróg.

Dyrektor MGZGK Mirosław Smutkiewicz

Jest to kwota 348 tys. zł, z tego na grudzień mieliśmy przeznaczone około 150 tys. zł. Pozostaje około 200 tys. zł. Zakładając poziom wydatków z ubiegłego roku, to mniej więcej się bilansuje.

Radny Rafał Tyka

Trzeba traktować zakład komunalny jako przedsiębiorstwo. W wolnym rynku jest tak, że jeśli jakiegokolwiek przedsiębiorstwo ma oszczędności z racji pogody czy wypracowania lepszych

zysków, to te oszczędności są w jakiś sposób rozdysponowane. Czy część z tych środków moglibyśmy przeznaczyć na inny cel?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Budżet niedoszacowany na remontach dróg jest na spore pieniądze. Jeżeli my te pieniądze zabierzemy, to jakaś część kilometrów dróg nie zostanie poprawiona. Pierwszy remont jest zawsze przeprowadzany na wiosnę. Musimy poczekać aż wszystko obeschnie i robimy najpierw te dziury, które są skrajne, bo mamy takie miejsca, gdzie jest bardzo trudno przejechać. Następnie jest równanie dróg. W czasie roku, jeśli są środki finansowe, poprawiamy kolejne odcinki. Niektóre drogi wymagają dwukrotnej lub trzykrotnej konserwacji w ciągu roku.

Dyrektor MGZGK Mirosław Smutkiewicz

W tamtym roku z oszczędności, wypracowanych dochodów mieliśmy ponad 200 tys. zł i te dochody weszły do budżetu w tym roku. Gospodarka komunalna, drogi to taka dziedzina, gdzie nie można przewidzieć co będzie za chwilę. W tamtym roku mieliśmy nietypowe lato, gdzie było dużo podtopień. W tym roku również mamy pewną kwotę przeznaczoną na odtwarzanie rowów i będziemy to robić. Od powstania zakładu mieścimy się w pewnych ramach, staramy się nie przekraczać budżetu. Zabieranie środków z dróg, nie wydaje się najlepszym pomysłem, bo z praktyki wiadomo, że tych środków jest za mało.

Radny Marek Szajda

Wcześniej mówiono o przejęciu drogi nr 62 na odcinku do Wierzbicy. Czy ta droga będzie przekazana w takim stanie, jak to ma miejsce, że te rowy melioracyjne udrożnione, że woda będzie mogła spływać do ujścia czy też w takim stanie jaki jest na chwilę obecną i wówczas będzie obowiązkiem gminy udrożnienie tych rowów?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Zgodnie z art.10 ustawy o drogach publicznych z chwilą wybudowania obwodnicy stary odcinek drogi zastąpiony tą obwodnicą przechodzi z mocy prawa na gminę, czyli z chwilą oddania a za chwilę oddania do użytkowania uważa się zgłoszenie i potwierdzenie przyjęcia do użytkowania przez wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego, co miało miejsce pod koniec października. Od tego czasu zgodnie z prawem droga od parku do Wierzbicy jest drogą gminną. Poprzez cały szereg różnych pism do Dyrektora Generalnej Dyrekcji, ministra, upieramy się, że w jakiś cywilizowany sposób ta droga powinna być nam przekazana., protokolarnie zinwentaryzowana co my bierzemy i w jakim stanie. Przejęliśmy część dokumentów do analizy, natomiast protokołu odbioru tej drogi nie odebraliśmy, ale ta droga z mocy prawa jest nasza. Zgodnie ze wszystkimi zapowiedziami Generalnej Dyrekcji, jeśli będzie taka potrzeba, będziemy musieli udrożnić te rowy melioracyjne.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Chciałbym podziękować Panu dyrektorowi za w miarę szybką reakcję odnośnie remontów częściowych dróg.

Czy zostały podjęte jakieś działania na drodze prawnej w sprawie dróg granicznych z Lasami Państwowymi czy tylko skończyło się na rozmowach?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Skończyło się tylko na tym, co Pan Burmistrz wyjaśniał na ostatniej sesji. Na chwilę obecną nie ma żadnych informacji. Pracujemy nad kilkoma drogami na terenie gminy, które są w gestii Lasów Państwowych, tam gdzie są mieszkańcy i próbujemy to uregulować pod względem prawnym.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Trwają cały czas negocjacje z Lasami Państwami. Zapadła decyzja, że będziemy występować do sądu o zasiedzenie odnośnie drogi w Szadkach, mały odcinek, który łączy Pólki z drogą wojewódzką. Trzeci odcinek na Izbicy do ogródków, czwarty to droga w Gutach przez las

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Być może będziemy prosić do sądu mieszkańców, świadków, ponieważ musimy wykazać, że dbaliśmy o tą drogę, użytkowaliśmy ją.

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Trzeba udowodnić, że gmina dbała o tą drogę, czuła się jej właścicielem.

3.

Zapoznanie się ze sprawozdaniem z realizacji działań Komisariatu Policji w Serocku za 2011 rok.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Przyjmujemy sprawozdania z różnych jednostek, m.in. z policji, z Powiatowej Straży Pożarnej. Cała debata trwa na sesji. Komendant Powiatowy przedstawia swoje stanowisko odnośnie sytuacji w powiecie z nachyleniem oczywiście na gminę Serock, potem uzupełnia to Komendant Gminny, następnie są pytania do komendantów dotyczące różnych elementów. Prosiłbym, abyście Państwo przygotowali pytania na sesję do komendantów. Nie jestem odpowiedzialny za jednostkę policji. Mamy obowiązek ustawowy przyjąć takie sprawozdanie (załącznik nr 3).

4.

Omówienie prac związanych z komunikacją lokalną na terenie gminy Miasto i Gmina Serock

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Parę miesięcy temu zlecieliśmy pracownikowi ZTM, aby przygotował ocenę funkcjonowania komunikacji i pewne propozycje tras. Koncepcja ta kilka miesięcy temu wynosiła około 2,5 mln zł. Koncepcja ta nie uzyskała aprobaty ze względu na sytuację finansową gminy. Burmistrz powołał również zespół urzędników do spraw komunikacji. Analizowaliśmy po pierwsze propozycje komunikacji lokalnej i w 90% opierałem się na wnioskach wypracowanych przez zespół radnych. Państwo przedstawiliście różne trasy. Jedna dotyczyła komunikacji lokalnej, druga natomiast komunikacji ponadlokalnej, która kończyłaby się ewentualnie przy stacji SKM w Legionowie. Jako zespół zajmowaliśmy się przede wszystkim komunikacją lokalną nie wychodzącą poza rejon gminy. Głównie zajmowaliśmy się rejonem drogi 61 po lewej stronie jadąc w stronę Serocka od Warszawy, czyli teren Dębego, Jachranki, Skubianki, Izbicy, Zabłocia, Święcienicy itd. Braliśmy pod uwagę sugestie dwóch tras opracowanych przez Państwa radnych, tj. trasa Serock- Dębe- Serock oraz druga trasa Serock- Dębe przez Zabłocie, Święcienicę i powrót do Serocka. Po przejechaniu trasy doszliśmy do wniosku, że różnica między trasą Serock- Dębe-Serock i tą dłuższą trasą wynosi tylko 7 km. Daliśmy zapytanie czy jest uzasadnione, aby jeździły dwa busy: Serock- Dębe i wraca tą samą trasą. Proponuję, aby zrobić trasę z Serocka do Dębego. Jest to najdłuższa trasa- 38,9 km. Obejmuje tereny, które w ogóle nie są skomunikowane. Jest to trasa Serock, ul. Pułtуска, ul. Nasielska- Marynino-Szadki- Wola Kiełpińska-Jachranka- Izbica- Dębe- Stanisławowo- Zabłocie- Święcienica- Zalesie Borowe- Wola Smolana-Szadki- Marynino-Serock, ul. Nasielska- Serock, ul. Pułtуска. Przejechaliśmy tą trasę w 1h 8 min. jadąc samochodem z prędkością 45-50 km/h. Uwzględniliśmy wszystkie przystanki, które są na tej

trasie. Jest tam 35 przystanków. Nie jest to trasa bardzo zagęszczona, na pewno bus nie będzie się zatrzymywał na wszystkich przystankach. Rozważamy również drugą podobną trasę: Serock, ul. Pułtуска- Serock, ul. Warszawska (cmentarz)-Serock, ul. Warszawska (rondo)- Stasi Las- Jadwisin- Borowa Góra- Skubianka- Jachranka- Izbica- Dębe- Stanisławowo- Zabłocie- Świącienica- Zalesie Borowe- Wola Smolana-Szadki- Marynino- Serock, ul. Nasielska- Serock, ul. Pułtуска. Jest ona krótsza o 2 km. Dwa elementy, które dają nam gwarantowanych pasażerów to uczniowie szkoły średniej oraz pracownicy ośrodków wypoczynkowych. Znowu jednak zostawiamy ważny dla nas odcinek Marynina, Karolina, Dębinek, gdzie w ogóle nie ma żadnej komunikacji. Natomiast przez Jadwisin jest transport. Wydaje się, że bardziej celowa jest trasa pierwsza przez Marynino, która obejmuje miejscowości, które nie mają żadnego transportu. Trzecia trasa wyglądałaby następująco: Serock, ul. Pułtуска- Serock, ul. Nasielska- Marynino- Szadki- Wola Kiełpińska- Jachranka- Izbica- Dębe- Izbica- Jachranka- Wola Kiełpińska- Szadki- Marynino- Serock, ul. Nasielska- Serock, ul. Pułtуска. Trasa nr 4 obejmowałaby następujące miejscowości: Serock, ul. Pułtуска- Serock, ul. Warszawska (cmentarz)- Serock, ul. Warszawska (rondo)- Stasi Las- Jadwisin- Borowa Góra- Skubianka- Jachranka- Izbica- Dębe- Izbica- Jachranka- Wola Kiełpińska- Szadki- Marynino- Serock, ul. Nasielska- Serock, ul. Pułtуска. Rozważaliśmy następującą sytuację, jak puścić busy w jakimś minimalnym zakresie, ale aby spełniały swoje warunki. Wystąpiłem więc do dyrektora szkoły średniej w Serocku o wskazanie godziny, o której kończy się ostatnia lekcja. Rozważałbym puścić linię w taki sposób, żeby z Serocka bus wyjechał o takiej godzinie, aby najpóźniej ludzie byli o godz. 7.45 lub 7.50 na przystanku w Serocku. W związku z tym musielibyśmy puścić ten bus o godz. 6.30. Uzasadnienie puszczenia tego busa o godz. 6.30 jest również takie, że osoby, które pracują w ośrodkach wypoczynkowych mogłyby dojechać do wszystkich ośrodków na godz. 7.00. Proponowałem, aby drugi kurs był o godz. 10.30, aby osoby, które pozałatwiałyby wszystkie sprawy w Serocku mogły wrócić do domu. Wówczas ten bus wróciłby około godz. 12.30 do Serocka. W związku z tym, że ostatnie lekcje w szkole średniej kończą się o godz. 15.10, ostatni kurs mógłby być o godz. 15.15. Te trzy kursy to minimum. Zastanawialiśmy się, czy nie powinien być jeszcze kurs o godz. 18.30. Kalkulujemy, aby przejazd busem był w granicach 3-4 zł za kilometr. Planujemy, żeby bilet na terenie gminy nie był zbyt drogi. Pan Burmistrz proponuje, aby był bilet zryczałtowany na terenie gminy. Nieważne ile przystanków się jedzie, aby to była kwota 2zł. Przetarg na dowożenie, na komunikację chcielibyśmy zrobić w ten sposób, że określilibyśmy, że trasa jest około 40km i prosimy o wskazanie przez przewoźnika wysokości dotacji do 1km. Na najbliższej sesji chcielibyśmy przyjąć zmiany w budżecie, aby wygospodarować pewną kwotę pieniędzy na komunikację, wówczas moglibyśmy już ogłosić przetarg. Gdyby udało się rozstrzygnąć przetarg w kwietniu, komunikacja mogłaby ruszyć od maja. Na początku można byłoby puścić tą linię na 3 lub 4 miesiące. Może się bowiem okazać, że na trasie przez np. Zabłocie może nie być ludzi korzystających z tej komunikacji a może się też okazać, że bus 20 osobowy będzie zbyt mały. Wziąłem pod uwagę Państwa wnioski w 90%, oprócz trasy do Legionowa. Nie wydaje się logiczne puszczać dwóch busów, bo zwiększą nam się koszty. Proponowałbym tą dużą trasę przez Marynino, w drugiej kolejności trasę przez Jadwisin.

Radny Rafał Tyka

Jedna rzecz jest niedopuszczalna. Mamy autobus o godz. 6.30, 10.30, 15.15. Wszystko jest scentralizowane w Serocku, co z dziećmi, które przyjeżdżają na dodatkowe zajęcia sportowe czy kulturalne?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Wychodzimy z trasą minimum. Można potem rozważać, o której godzinie puścić dodatkowy bus. Dzisiaj rozwiązujemy tzw. minimum, to nie znaczy, że za dwa miesiące powiemy sobie,

że trzeba dołożyć jeszcze kurs o konkretnej godzinie, bo dzięki temu rozwiążemy problem na zajęcia pozalekcyjne.

Radny Rafał Tyka

Chodzi o to, aby brać pod uwagę kwestię zajęć pozalekcyjnych dzieci z terenu gminy. Gmina Pokrzywnica rozwiązała ten problem.. Jeździ autokar szkolny, za który dopłaca się dodatkowe pieniądze. Można dopasować godziny w ten sposób, że można porozumieć się z dyrektorami placówek szkolnych, np. w Woli Kiełpińskiej i zorientować się ile jest chętnych dzieci na zajęcia pozalekcyjne, jakie to są zajęcia, w jakich godzinach się odbywają.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Dzieci ze szkoły podstawowej i gimnazjum w Woli Kiełpińskiej są odwożone autokarem szkolnym po zajęciach pozalekcyjnych. Sprawdzę u pana dyrektora Kowalczyka i pani dyrektor gimnazjum, ile dzieci dojeżdża do Serocka i w jakich godzinach, aby to rozważyć.

Radny Rafał Tyka

Jeśli stworzymy możliwości dojazdu na zajęcia pozalekcyjne, to więcej dzieci będzie brało w nich udział.

Radna Jolanta Kaczmarek

Czy musimy wybrać jedną z przedstawionych tras czy one wszystkie są do przyjęcia?

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Z tych wszystkich zaproponowanych tras musimy wybrać jedną. Możemy po 3 miesiącach rozważać jeszcze jedną trasę.

Radny Marek Szajda

Rozumiem, że to jest jeden kurs, że autobus startuje w Serocku i robi kółko a nie jest tak, że jeden jedzie w jedną stronę a drugi w drugą stronę.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Kurs, który proponujemy da gwarancję wypełnienia tego busa.

Radny Marek Szajda

Według mnie powinno być połączenie trasy nr 1 i nr 2 w taki sposób, że startowałyby jednocześnie i minęłyby się w Dębem.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Ten kurs jest minimalny, rozwiązuje minimalne problemy ludzi, czyli cztery razy w ciągu dnia dojedzie do Serocka i z niego wyjedzie.

Radny Rafał Tyka

Gdybyśmy puścili dwa busy, które będą się mijały na trasie, coś zaczyna się dziać, jest krótki dojazd. Mając bilety po 2zł robimy się konkurencyjni wobec pozostałych przewoźników, gdzie bilet z Jadwisina do Serocka kosztuje 4,50zł. Po miesiącu czy dwóch miesiącach okaże się, że będzie potrzebny autobus na 40 osób a nie 20-osobowy bus. Zrobmy przez miesiąc pilotażowy program, gdzie będą się mijały dwa busy.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Jeżeli puszczamy kursy za 2zł, które nie są konkurencyjne dla żadnego przewoźnika, bo tam nie ma komunikacji, to wystąpią wszystkie firmy przewozowe, które jeżdżą na trasie do

Warszawy, że zabieramy im w ten sposób wszystkich pasażerów, którzy jeżdżą np. z Borowej Góry do Serocka. Wówczas ci przewoźnicy mogą zlikwidować swoje linie.

Radny Marek Szajda

Dwa kursy, które miałyby się w Dębem byłyby dla nas zbyt drogie. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, aby wprowadzić strefy za 3zł, 2 zł czy 1zł z Marynina, gdzie jest do przejechania tylko 1 przystanek. W jakiś sposób minimalizuje to koszty gminy, ponieważ te strefy byłyby po własnych kosztach. Można byłoby się dogadać z przewoźnikiem. Mamy 35 przystanków na trasie, moglibyśmy to podzielić na strefy. Jest wtedy jakieś zabezpieczenie finansowe po naszej stronie a ludzie są zadowoleni z tego transportu.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Cel był taki, żeby po pierwsze dostać się do Serocka za niewielkie pieniądze. Chodzi też o to, że jeśli ktoś pracuje czy uczy się w Legionowie, aby mógł dojechać do Serocka za 2zł, ponieważ ponosi jeszcze dodatkowe koszty dojazdu do Legionowa.

Radna Jolanta Kaczmarska

Jeden kurs kosztowałby miesięcznie 4 tys. zł. To nie są jakieś duże pieniądze.

Radny Rafał Tyka

Jeśli nie będzie dwóch busów, to ten program komunikacji nie wyjdzie. Musimy wziąć pod uwagę taki aspekt, żeby nie zawieszać komunikacji prywatnych przewoźników, tym bardziej, że są to przewoźnicy z terenu naszej gminy.

Radna Jolanta Kaczmarska

Być może ci prywatni przewoźnicy wezmą udział w przetargu.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Największy nacisk mamy na trasie Serock-Marynino, mamy dużo ludzi w Skubiance, Izbicy i w Dębem. Celem trasy przez Jadwisin było dowożenie ludzi pracujących w ośrodkach szkoleniowych. Do Jadwisina cały czas jest dojazd.

Radny Rafał Tyka

Autobus mógłby przejechać koło cmentarza i skrócić w lewo w kierunku Borowej Góry koło sklepu Groszek, pojechać prosto przez Stasi Las, skrócić w prawo i przejechać drogą lokalną równoległą do drogi krajowej, wjedzie do Borowej Góry, przejedzie przez Dosin i wjedzie z powrotem do Jachranki. Jeżeli byłoby to możliwe, mógłby to być jeden kurs pozalekcyjny. Byłaby to modyfikacja trasy nr 1.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Nie widzę celowości we wskazanej przez Pana trasie.

Radny Marek Szajda

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby zmodyfikować zaproponowaną przez Pana Burmistrza trasę i puścić 2 busy.

Radny Rafał Tyka

Możemy spróbować puścić 2 busy na tej zmodyfikowanej trasie przez 3 miesiące, aby sprawdzić jakie jest zainteresowanie.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Chciałby, abyście Państwo ustosunkowali się do tych wniosków i sprecyzowali swoje oczekiwania, tzn. określić dokładnie trasę, godziny, gdzie te busy mają się rozmijać.

Radna Jolanta Kaczmarska

Nie wszyscy muszą dojechać do Serocka na 7.50, mogą być trochę wcześniej. Wówczas busy mogłyby też wyjeżdżać trochę wcześniej.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Jako gmina wychodzimy z punktu oszczędnościowego i dajemy propozycję najbardziej oszczędną.

Radna Jolanta Kaczmarska

Czy to jest wszystko co gmina może nam zaproponować, czy też jest to pierwszy krok ku temu, żeby w przyszłym roku planować komunikację do Legionowa?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Puszczając komunikację do Legionowa, utracimy w ten sposób istniejącą już komunikację. Wiele osób nie chce bowiem dojeżdżać do Legionowa i przesiadać się do SKM-ki, tylko chce jednym autobusem dojechać bezpośrednio do Warszawy.

Radny Stanisław Krzyczkowski

Znowu są wycinane kolejne kursy autobusów.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Wniosek, który powinien być zakończony w tym roku, to puścić komunikację lokalną a komunikacja lokalna to nie komunikacja do Legionowa. Jeśli będzie taka wola Państwa, że priorytetem jest komunikacja i przeznaczamy na to 600 czy 700 tys. zł, to rezygnujemy z decyzji o elementach infrastruktury. Musimy zdecydować co jest ważniejsze.

Radna Jolanta Kaczmarska

Wydaje mi się, że oszczędności są czynione na tych terenach, gdzie gmina mało inwestuje.

Radny Józef Lutomirski

Do kiedy można składać wnioski dotyczące proponowanego przez Pana Burmistrza rozwiązania?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Wnioski powinny być złożone jak najszybciej, do przetargu.

Radny Józef Lutomirski

Uważam, że wiele uwag koleżanek i kolegów radnych jest zasadnych. Przed ogłoszeniem przetargu radni, sołtysi czy mieszkańcy będą mieli uwagi, żeby te uwagi trafiły do Pana Burmistrza. Myślę, że każdy z nas będzie miał przemyślenia i jeżeli będą godne uwagi, to należałoby je uwzględnić. Myślę też, że trzeba również rozważyć propozycję puszczenia 1 czy 2 busów. Jeżeli mielibyśmy wydać 40 tys. zł czy mniej lub więcej, jeśli miałyby to w znaczący sposób usprawnić komunikację lokalną, to należałoby przeznaczyć 40 tys. zł więcej.

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Prosiłbym, aby w ciągu tygodnia zespół radnych ds. komunikacji przedstawił swoje uwagi, propozycje dotyczące trasy, określił godziny.

Radny Marek Biliński

Uważam, że te godziny są w miarę do przyjęcia. Pozostaje tylko kwestia 2 busów.

Radny Rafał Tyka

Chodzi o komunikację ZTM. Czy bierzemy pod uwagę chociaż jedną linię wzdłuż trasy nr 61 do Serocka lub ewentualnie do Kani?

Zastępca Burmistrza Józef Zając

Rozważamy to w drugiej kolejności, natomiast wykluczamy komunikację ZTM.

4.

Sprawy różne

Radny Rafał Tyka

Chodzi o postawienie latarni za sklepem w Jadwisinie.

Przewodnicząca Komisji Agnieszka Oktaba

Odczytała pismo państwa Popielarz złożone do Przewodniczącego Rady w sprawie przydziału mieszkania (załącznik nr 5).

Radny Rafał Tyka

Czy Pań Burmistrz ma informacje na temat tego pisma?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Pismo to nie jest już aktualne, ponieważ ci Państwo już nie mieszkają w tym budynku, zostali brutalnie wyrzuceni przez właścicielkę nieruchomości. Są dwie sprawy w sądzie, jedna o eksmisję, druga o zapłatę, ponieważ nie płacili nic właścicielom, urosły ogromne zaległości. Jednocześnie właściciel, chcąc przystąpić do remontu tej kamienicy, zaproponował rozwiązanie Państwu Popielarz, że wynajmie im mieszkanie na czas budowy a potem będą mogli wrócić do tego samego lokalu. Państwo Popielarz nie wyrazili na to zgody. Sprawa w sądzie jest o eksmisję. Jeżeli sąd orzekłby o opuszczeniu tego lokalu, gmina jako interwent uboczny jest wówczas zobowiązana udostępnić pomieszczenie zastępcze. Właściciel budynku wykazał Państwu Popielarz, że przekazali dzieciom swoje nieruchomości, mieszkając tutaj. Wobec tego sąd stwierdził, że nie przysługuje tego typu najemcom nawet pomieszczenie zastępcze. Dlatego Państwo Popielarz zawiesili to postępowanie, uzasadniając złym stanem zdrowia. Na ich wniosek sprawa ta powinna zostać wznowiona. Gmina nie jest stroną w tym postępowaniu. Z chwilą wyrzucenia ich przez właściciela, pani Popielarz wraz z córkami była w urzędzie. Na tamten dzień nie mieliśmy mieszkania w zasobach i nie mamy w dalszym ciągu. Przekazałem córkom informacje, że jeżeli one jako córki uważają, że my mamy zapewnić rodzicom dach nad głową, to na tamten moment mogliśmy załatwić tylko noclegownię.

Radny Rafał Tyka

Czy jako interwent uboczny występuje właściciel budynku?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Ponieważ właściciel wystąpił o eksmisję, sąd chciał zapewnić mieszkanie. Jest taki przepis, że wówczas przysługuje pomieszczenie zastępcze. Są pewne uwarunkowania. Natomiast jeśli ktoś wyzbył się swoich nieruchomości, takie pomieszczenie nie przysługuje.

Radny Rafał Tyka

Czy gmina w roli interwenta ubocznego występuje po fakcie dokonanym czy może wystąpić obligatoryjnie, zakładając że taka eksmisja będzie lub nie?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

My nie mamy nic do powiedzenia, czy eksmisja będzie czy nie, o tym decyduje sąd. Jeśli sąd próbowałby nałożyć na nas obowiązek zapewnienia tego lokalu, to możemy się bronić tym, że nie mamy lokalu, udowadniać swoje racje. Możemy odwoływać się od orzeczenia sądu.

Radny Rafał Tyka

Czy gmina jest właścicielem jakiegokolwiek części kamienicy na terenie Rynku?

Sekretarz Tadeusz Kanownik

Jesteśmy w posiadaniu części kamienicy pomiędzy barem a księgowością.

Zastępca Burmistrza Józef Zajac

Pojawił się w Gazecie Powiatowej artykuł „Afera w Serocku”. Dotyczy to kontroli NIK sprzed 9 lat. Pisz się o pewnych nieprawidłowościach. Chodzi o to, że kontrola NIK była 9 lat temu. Zostały sformułowane 4 zalecenia pokontrolne, które zostały wykonane. Są tu pewne nieprawidłowości. Pisz się m.in. o tym, że pan Sekretarz od 2007r. do dzisiaj prowadzi działalność gospodarczą. Pan Sekretarz taką działalność prowadził w 2003r., ale zaprzestał całkowicie. Nie można ludzi wprowadzać w błąd. Drugi element jest taki, że pisze się np. że nasz były pracownik pani Dąbrowska dostaje zlecenia z gminy na wycenę nieruchomości. Po pierwsze pani Teresa Dąbrowska nie jest rzeczoznawcą majątkowym, nie ma uprawnień do wykonywania wycen, jest tylko geodetą. Jeżeli gmina robi podziały nieruchomości, to wysyła zaproszenia do wielu geodetów. Jeśli pani Dąbrowska na jakiś podział złoży najniższą ofertę, to nie ma żadnych przeciwwskazań, aby wybrać najniższą cenę. My musimy wybrać najniższą cenę złożoną w przetargu przez geodetę. Poza tym pani Dąbrowska nie pracuje w urzędzie od 8 lat. Pisz się więc nieprawdę.

Przewodnicząca Komisji Agnieszka Oktaba

Stwierdziła wyczerpanie porządku obrad i zakończyła posiedzenie komisji o godz. 15.20.

Protokolowała


Anna Bilińska

Przewodnicząca Komisji


Agnieszka Oktaba